Cena 50 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano, prócz w poniedziałki.
Adres Redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Stradom 13.
Nr telefonu 279. w nocy 1556.
Rękopisów nie zwraca się.
Konto: Czek. P. K. O. Nr. 141.123
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor. z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 40 h. za 1 mm. 2-szp. Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 20 koron.

Rok II. Kraków, sobota 23 sierpnia 1919. **Nr. 178**

Problem ukraiński.

Kraków, 21 sierpnia.

Do Warszawy przybyła nadzwyczajna misya ukraińska Petlury, której celem — według oświadczenia szefa misyi p. Filipczuka jest »uregulowanie stosunków między Polską a Ukrainą i skoordynowanie wspólnej akcyi zbrojnej przeciw bolszewikom«. Ukraina, której armia liczyć ma 250.000 ludzi »ożywiona jest chęcią walki zarówno z Rosyą bolszewicką, jak i reakcyjną«. »Z bratnią Polską pragnie rząd, odpowiedzialne przedstawicielstwo i cały naród ukraiński serdecznie przyjacielskiego współżycia«.

W ofercie Petlury, zbiegającej się czasowo ze zwycięstwami polskiego oręża na froncie bolszewickim oraz »początkiem końca« bolszewizmu w Rosyi, ujrzą niewątpliwie polscy maksymaliści ponętną sposobność przesunięcia polskiej granicy oraz sfery wpływów aż do wybrzeża czarnomorskiego i skłonni będą ofertę tę przyjąć. Korzyści militarno-polityczne sojuszu polsko-ukraińskiego byłyby prima vista sądząc takie; 1) militarna kooperacya z 250.000 armią zetrze w proch — bolszewików, widmo socyalnych »porządków« i czerwonego terroru. 2) Ofenzywa antybolszewicka na Ukranie osłabi front bolszewicki na Litwie, która popadnie całkowicie w sferę wpływów polskich. 3) Sojusz z Ukrainą zbliży do realizacyi federacyę trzech narodów »w jedno nierozdzielne i nieróżne ciało« (formuła lubelska). 4) Galicya wschodnia opuszczona przez zadnieprzańskich opiekunów straci punkt oparcia i aspiracye irredenty. 5) Myśl federacyi Ukrainy z Rosyą, czy reinkorporacyi dozna śmiertelnego ciosu a czarnoziem ukraiński i korzyści nadmorskiego położenia przypadną w znacznej mierze Polsce.

Rozpatrzmy teraz odwrotną stronę medalu: 1) Polska angażuje się z wielką armią na Ukrainie, ponosi ogromne ofiary krwi i mienia za c u d z ą sprawę, za niepodległość Ukrainy. 2) Niema żadnej gwarancyi, że Ukraina przyrzeczenie unii z Polską po osiągnięciu niepodległości spełni, bå, iż nie połączy się nawet z odbolszewiczoną Rosyą przeciw Polsce. 3) Myśl oderwania Galicyi wschodniej będzie tem silniejsza, im bardziej Ukraina zadnieprzańska będzie od Rosyi niezależną. 4) Zaangażowanie się militarne na Ukrainie osłabi czujność na froncie zachodnim. A tu odnośnie do wszystkich ziem b. zaboru pruskiego staje się coraz aktualniejszą cieszyńska zasada gen. Hallera »stać z bronią u nogi«. 5) Rosya, która głosi, iż utrzymanie Litwy i Rusi jest dla niej »historyczną koniecznością«, staje się wrogiem nieprzejednanym. 6) Linia polityczna sojuszu polsko-rumuńskiego zostaje przerwaną; jest ona bowiem niemożliwą wobec jawnego antagonizmu rumuńsko-ukraińskiego o B e s a r a b i ę. Moralnym wreszcie argumentem c o n t r a byłaby konieczność współpracy z bandami, które »wsławiły się« chuligaństwem pogromowem wobec Polaków i Żydów niegorzej od bolszewików. Najważniejszym atoli argumentem dla odpowiedzi rzadu polskiego na propozycyę Petlury i polityki ściany wschodniej będzie opinia k o a l i c y i.

Cel i metoda to dwie różne rzeczy. Koalicya niewątpliwie pragnie upadku bolszewików, ale charakterystycznem jest, że ograniczenie swobody działania polskiej armii na Litwie przez wyznaczenie ciasnej linii demarkacyjnej przy całkowitem wstrzymaniu własnej akcyi wojskowej uważa za m e t o d ę walki z bolszewizmem. Placet na przesunięcie frontu polskiego pod Kijów jest jeszcze wielkim znakiem zapytania. Zwrot w stanowisku koalicyi wobec akcyi »pacyfikacyjnej« Rumunii na Węgrzech należy też wziąć pod uwagę. Działają jednak motywy z a s a d n i c z e, tkwiące korzeniami w polityce wszechświatowej, których odslonięcie rzuci może snop światła także na stanowisko koalicyi wobec G a l i c y i w s c h o d n i e j. Nie w kwiecistych, wylewnych i bankietowych enuncyacyach szefów misyi i komisyi szukać należy realno-politycznej oryentacyi.

Dla koalicyi istnieje kwestya ukraińska tylko jako część problemu rosyjskiego, ba kwestya p o l s k a była jeszcze w r. 1916 dla ententy kwestyą wewnętrzną Rosyi. Wspólny protest rządu francuskiego i angielskiego, wystosowany przez Brianda i Asquita do rosyjskiego prez. min. Stürmera z powodu aktu 5 listopada przyjmuje »z najwyższem zadowoleniem oświadczenie, w którem rząd cesarski protestuje przeciw nowemu naruszeniu prawa międzynarodowego i umów międzynarodowych, popełnionemu przez Niemcy i Austro-Węgry, jakoteż przeciw ich śmiałości utworzenia na obsadzonym przez nich obszarze n o w e g o państwa i rekrutacyi armii z pośród ludności tych obszarów«. Zarazem cieszą się alianci serdecznie »z powodu szlachetnej decyzyi cara nadania Polakom autonomii«. Podobnie włoski prez. min. Boselli „z całego serca“ przyłącza się do powyższego protestu. Odszczepieństwo Rosyi od koalicyi, zwycięstwo nad Niemcami wysunęło znów koncepcyę niepodległego państwa polskiego. Polska ciałem się stała. Ale żyje tendencya możliwego oszczędzania Rosyi. Wynika ona z nowej sytuacyi światowej. A n g l i a chciała odsunąć Rosyę tylko od Złotego Rogu Dardanelów, Małej Azyi, Armenii i Persyi jako najgorszą zawadę w planach lądowej drogi do Indyi. Osiągnąwszy ten cel, panując nad Bosforem zechce może Anglia oddziedziczyć olbrzymi handel przewozowy portów czarnomorskich, pozostawi zatem Rosyi tylko „oddech

Powstańcy posuwają się naprzód.

Sosnowiec. PAT. Dziś sytuacya zmieniła się na korzyść powstańców, którzy zdobyli amunicyę i zdołali wyprzeć Niemców poza Janów. Powstańcy utworzyli regularny front krótki, lecz według wszelkich wskazań taktyki wojskowej. Z Mysłowic wyparto powstańców, bo im brakło amunicyi, Mysłowice są jednakże otoczone. Zaniechano ataku, aby zaoszczędzić rozlewu krwi, gdyż i tak Niemcy odcięci nie będą mogli się długo utrzymać. 27 rannych odstawiono z Mysłowic do Sosnowca. Pod Szepienicami pociąg pancerny niemiecki oparował sytuacyę. Około godziny 6 tej wieczorem podjechał on do mostu szepienickiego i zabrał lokomotywy, które powstańcy przeprowadzić chcieli do Sosnowca. Dziś nie słychać już w Sosnowcu odgłosu strzałów, gdyż powstańcy posunęli się naprzód.

Natychmiastowe obsadzenie Śląska Górnego przez wojska koalicyi.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro koresp. donosi w telegramie iskrowym z Lyonu. Mocarstwa koalicyi i sprzymierzone postanowiły, że oddziały ich armii w sile najwyżej j e d n e j d y w i z y i otrzymają polecenie obsadzenia Śląska Górnego by zapewnić przeprowadzenie postanowień traktatu pokojowego. Ze względu na wydarzenia na Górnym Śląsku u z n a ł a n a j w y ż s z a r a d a p o t r z e b ę w k r o c z e n i a b e z d a l s z e j z w ł o k i,

Niemcy wysyłają posiłki na G. Śląsk.

Wiedeń, PAT. Biuro koresp. donosi z Bytomia pod datą 20 bm. Nowe posiłki wojsk niemieckich przybyły wczoraj na Górny Śląsk. Jedne oddziały wkroczyły do Schoenberg i pojmały 18 osób. Przedsięwzięto rewizye za bronię. Teraz panuje tam stały spokój. Powstańcy posunęli się do Wobiek. Miejscowość Karw została w ciągu wieczora oczyszczona i po walce obsadzona przez wojska niemieckie. Szyb Gotharda, który był w ręku powstańców, został odebrany. Przywrócono tam spokój. Straty po stronie niemieckiej wynoszą w żołnierzach 7 zabitych i 17 rannych. Z okolicy Bytomia nadchodzą transporty pojmanych powstańców.

Koniec strajku górników.

Sosnowiec. PAT. Jutro przystępują robotnicy kopalni Renarda do pracy. W odezwie zamieszczonej w dzienniku Iskra oświadczaają oni, że przystępują do pracy w uwzględnieniu sytuacyi państwa polskiego, aby dostarczyć kolejom węgla.

Attache wojskowi w Sosnowcu.

Sosnowiec, PAT. Przybyli tu attache wojskowi mocarstw koalicyjnych z Warszawy.

Olbrzymi mityng w Warszawie.

Warszawa. (Telefonem) Dziś o godz. 8 wieczorem odbył się tu na pl. Teatralnym olbrzymi mityng robotniczy w sprawie Górnego Śląska. Do zgromadzonych kilkutysięcznych rzesz robotniczych przemówili posł. Barlicki, Perl i Zaworowski. Uchwalono rezolucyę wzywającą rząd do rozpoczęcia natych miastowej akcyi. Następnie uformował się pochód, który przeciągał ulicami, przy których znajdują się ambasady państw sprzymierzonych.

Konferencye polsko-niemieckie jeszcze nie zerwane.

Wiedeń PAT. Wied. B. K. donosi z Berlina pod datą 20 bm, Biuro Wolffa donosi: Z miarodajnej strony informują o przerwaniu rokowań z delegatami polskimi co następuje: Już przed kilku dniami polska delegacya wyraziła życzenie omówienia spraw górno-śląskich. Życzenie to zostało poparte ze strony francuskiej. Rząd niemiecki oświadczył, że jest gotów do tego, i konferencya w tej sprawie miała się odbyć dziś. Na początku dzisiejszego posiedzenia podkomitetu politycznego administracyjnego oświadczył reprezentant polski bez poprzedniego porozumienia z Niemcami i bez porozumienia z generałem Dupontem, że zaostrzenie położenia na Górnym Śląsku uniemożliwia delegacyi polskiej kontynuowanie rokowań. skutkiem tego zostały obrady przerwane. Wiadomość podana przez kilka dzienników wieczornych, że komisya polska już odjechała, nie odpowiada faktowi. Trzej członkowie delegacyi polskiej zgłosili się dodatkowo do urzędu zagranicznego i prosili o wznowienie konferencyi. Wobec tego naznaczono konferencyę na dzisiaj wieczór, w której oprócz delegatów niemieckich i polskich weźmie także udział generał Dupont i inni przedstawiciele misyi koalicyjnych bawiących tutaj.

Senat amerykański wobec ratyfikacyi traktatu pokojowego.

Berno. (Tel. wł.) Waszyngtoński korespondent »Manchester Guardian« podaje stanowisko senatu amerykańskiego wobec ratyfikacyi traktatu. Za przyjęciem traktatu i statutu Ligi narodów bez żadnych zmian jest 41 senatorów, 24 żąda drobnych zmian a 31 odda swe głosy za traktatem tylko w razie poczynienia w nim bardzo daleko idących zmian. Do ratyfikacyi traktatu potrzebnych jest 64 głosów.

Ostrzeżenia Wilsona.

Wiedeń. PAT. »Tel. Comp.« donosi z Waszyngtonu: W Białym Domu odbyła się konferencya między Wilsonem a komisyą senatu dla spraw zagranicznych. Wilson oświadczył, że odnowienie normalnych warunków dla życia gospodarczego i przemysłowego w Ameryce jest zależne od decyzyi senatu co do traktatu pokojowego. Odroczenie dalszej decyzyi byłoby niebezpieczeństwem dla państwa Stanów Zjednoczonych. Państwa, które traktat już ratyfikowały, jak Wielka Brytania, Belgia i Francya, mogą swoje plany wykonywać, przeprowadzać kontrolę nad rynkami centralnej Europy bez amerykańskiej konkurencyi. Stany Zjednoczone nie mogą ani dnia zwlekać. Wilson mówił dalej o związku narodów, przyczem wyraził się, że art. 10 traktatu związku narodów, który omawia sprawę, co ma się stać w razie niezgody pomiędzy członkami związku narodów. Dalej zauważył Wilson, że uważa art. 10 traktatu za podstawę związku narodów ponieważ w tym artykule zagwarantowana jest członkom związku narodów nietykalność terytoryalna i niezawisłość polityczna.

Wilsen rezygnuje z mandatu nad Konstantynopolem.

Genewa (Tel. wł.) Z Paryża donoszą: W kołach zbliżonych do konferencyi pokojowej odnosi się wrażenie, że Wilson zdecydował się zrezygnować z mandatu St. Zjednoczonych na Wschodzie. Konferencya jest wobec tego zmuszona rozpatrzeć się za nowem rozwiązaniem kwestyi Konstantynopola i Armenii. W sferach koalicyi nabierają coraz bardziej przekonania, że należy czemprędzej przystąpić do rozbioru Turcyi.

Stanowisko Lloyd George'a zachwiane?

Bazylea, Tel. wł. Wobec zaostrzonych stosunków w polityce Anglii możliwem jest przesilenie gabinetowe, przyczem również stanowisko Lloyda Georgea jest zachwiane.

morski“ nad Bałtykiem — a ten wiedzie przez Litwę. Francya ma olbrzymi interes finansowy w galwanizowaniu kolosa rosyjskiego, nadto swoje konkurencyjno-handlowe z Anglią porachunki. Według telegramu W. B. K. z 19 bm. oświadczył Corbelle, naczelnik francuskiej misyi wojskowej: „Francya popiera Petlurę tylko jako przeciwnika bolszewików, w gruncie rzeczy jest jednak zwolenniczką odbudowania dawnego państwa rosyjskiego“. Ameryka buduje wręcz na restauracyi potęgi rosyjskiej swój plan osaczenia Japonii. Włochy są zagrożone widokami monopolistycznego stanowiska Anglii w Turcyi. Protektorat Anglii nad Persyą najświeższej daty, nad Palestyną, Armenią, Azyą Mniejszą, umocnienie władzy w Egipcie, sąsiadującym z włoskim Trypolisem, grozi konsekwencyą zatrzaśnięcia dotychczas „otwartych“ dla swobodnej rywalizacyi handlowej — drzwi do sadyb „chorego człowieka“. Główną przyczyną, dla której m. i. eksport Włoch do Turcyi w ostatniem dziesięcioleciu się potroił, była emulacya anglo-rosyjska. Trzeba zatem Rosyę popierać przeciw Anglii. Japonia życzy sobie w dążeniu do ekspanzyi w Chinach oraz nad oceanem Spokojnym przyjaznych stosunków z Rosyą, przyczem nie może być przeciwną potędze Rosyi w Europie, która tem łatwiej pozwoli tejże zapomnieć rojeń mandżurskich. Jak widać główne linie polityki mocarstw, acz sprzeczne w szczegółach, zbiegają się w zasadzie wzmocnienia Rosyi.

Problem ukraiński gotowa zatem koalicya rozwiązać w duchu rosyjskim. A najważniejszą i najaktualniejszą częścią tego problemu dla Polski to sprawa Galicyi wschodniej, którą roztrząsa obecnie i załatwi autorytatywnie Najwyższa Rada Koalicyjna w Paryżu. Nie zapominając o doniosłości akcyi militarnej na Wołyniu i Litwie dla pacyfikacyi tych terenów i przekonania koalicyi, iż Polska to mur przeciw nawale bolszewickiej, musimy podkreślić, iż głos decydujący ma obecnie dyplomacya i... stosunki. Zdrowe stosunki to zdrowe posiłki i wydatne wspomożenie usiłowań dyplomacyi polskiej paraliżowania zabiegów Kołczaka et cons. Jedynie rzucający się w oczy kontrast między dziką anarchią na Hajdamaczyźnie a kulturalnym zarządem Polaków może usunąć Galicyę wschodnią z zakresu problemów ściśle rosyjskich i włączyć do Polski, reprezentującej kulturę Zachodu. Koniecznością jest tedy rewizya programów i działania odpowiedzialnych polskich czynników wobec ludności wschodniej Galicyi w szczególności wobec ludności żydowskiej. Wątpimy czy prześladowanie urzędników żydowskich w Galicyi wsch. i usuwanie ich zato, że pełnili swą misyę kulturalną i powstrzymywali anarchię za okupacyi ukraińskiej jest tym szczęśliwym argumentem, który ma koalicyę przekonać o wyższości ducha polskiej administracyi i odwieść ją od grożącego 15 tolecia, po którym ma nastąpić plebiscytarne odpadnięcie Galicyi wschodniej od Polski. Zadecyduje tu nie ilość jeńców wziętych pod Kijowem, lecz ilość wolnych obywateli pod rządem polskim na wschód od Sanu i gwarancya, iż wolność ta ma znamiona trwałości. Wiele innych poważnych względów (o których innym razem) przemawia zatem, że droga do zdobycia Galicyi wsch. to droga kultury i sprawiedliwości, autonomia narodowa także dla narodowości żydowskiej i zmiana taktyki ucisku na przyjazne współdziałanie.

Milan Markowicz.

Bankructwo polityki arcyksięcia Józefa.

Bankructwo polityki arc. Józefa.

Wiedeń, PAT. »Ung. Post« donosi, że wczoraj popołudniu oświadczył arcyks. Józef swoją zgodę zamianowania rządu koalicyjnego i wycofania się następnie ze życia politycznego. Miarodajnym był wzgląd, że nie udało się uzyskać zgody ententy dla zainaugurowanej przez arcyks. Józefa sytuacyi. W ten sposób utorowano drogę dla rokowań celem utworzenia gabinetu koncentracyjnego. Garamy wyjechał do Budapesztu i prowadzi rokowania z Lovaszym, Paidlem i Vaszonym.

Nowy gabinet węgierski.

Budapeszt. Tel. wł. Zjednoczone usiłowania polityków węgierskich różnych odcieni zdołały przekonać arc. Józefa, że dalsze pozostanie jego przy władzy wpływa niekorzystnie na insteresa Węgier. Wobec tego wyraził arcyks'ążę gotowość zamianowania rządu koalicyjnego i usunięcia się natychmiast potem z życia publicznego. Przypuszczalnie skład nowego gabinetu będzie następujący: Prezydent ministrów i minister spraw zagr. Lovaszy, minister skarbu dr. Hegedus, minister spraw wewnętrznych Garami, minister sprawiedliwości dr. Vaszony, minister rolnictwa Rainek minister kolei Payer, minister aprowizacyi Pajdel, sekretarz stanu dla spraw zagr. Emanuel Buchinger.

Koalicya a zach. Węgry.

Genewa. Tel. wł. Manifest niemiecko-austryackiego zgromadzenia narodowego do ludności niemieckiej komitatów węgierskich, wzbudził niesmak w kołach konferencyi pokojowej a to z powodu pangermanistycznego tonu w jakim jest utrzymany. Wobec tego uzasadnionem jest przypuszczenie, że konferencya pokojowa rozwiąże problem zachodnich Węgier w sposób niekorzystny dla Austtyi.

Wybory na Węgrzech.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Budapesztu: Rada ministrów uchwaliła rozpisać wybory na dzień 20 września br.

Dalsze wypieranie bolszewików.

Warszawa. PAT. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich dnia 21/VIII:

Front litewsko białoruski: Na północnym odcinku frontu na linii Głubokoje-Wergany walki trwają w dalszym ciągu. Oddziały nasze dotarły i obsadziły linię Berezyny od ujścia rzeki Uszy po Wisłocz. Po zaciętej walce zajęliśmy Osipowicze i otoczyliśmy nieprzyjaciela w kierunku Tatarki. Na odcinku Łuninca ożywiona działalność naszych oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński i galicyjski: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

Dr. Stefczyk — dyrektorem Gł. Urzędu Ziemskiego.

Warszawa, Tel. wł. Stanowisko dyrektora Głównego Urzędu Ziemskiego, mającego wprowadzić w życie uchwaloną przez Sejm reformę rolną, jest już obsadzone. Zajął je dr. Franciszek Stefczyk, b. dyrektor związku kas Reifeisenowskich w Galicyi, b. poseł do parlamentu wiedeńskiego. ludowiec z grupy Witosa.

Według krążących pogłosek ministrem pracy ma zostać obecny wiceminister spraw wewnętrznych p. Józef Bek. W celu zaś obsadzenia teki min. rolnictwa ma nastąpić poważne przesunięcie w gabinecie.

Powrót Morgenthaua z Pińska.

Warszawa. (Telefonem) Ambasador Morgenthau wrócił już z podróży do Pińska. W Pińsku odwiedziła komisya cmentarz, na którym znajduje się wspólny grób ofiar pińskich. Morgenthau i Johnson uczestniczyli w nabożeństwie żałobnem w synagodze, urządzonem celem uczczenia tragicznie poległych. W synagodze przemówił do zebranej ludności w serdecznych słowach prof. Johnson. Na cmentarzu oraz w synagodze zebrały się tłumy publiczności, które korzystały w sposobności, by zwiedzić po raz pierwszy wspólny grób zmarłych, gdyż dotychczas było to zabronione.

Uwolnienie zakładników internowanych w Brześciu.

Warszawa. (Telefonem) Posłowie Hirszhorn i Nomberg zwrócili się do Naczelnika Państwa w sprawie zakładników internowanych w Brześciu. Obecnie otrzymali oni odpowiedź z kancelaryi Naczelnika Państwa, że zakładnicy zostali uwolnieni i wrócili do swoich domów.

Min. Leśniewski o aferze automobilowej we Lwowie.

Lwów. PAT. Minister spraw wojskowych gen. Leśniewski przyjął wczoraj sprawozdawcę »Gazety Lwowskiej« i w rozmowie między innemi w sprawie oszustw automobilowych i innych oświadczył, iż owsmutne objawy są obecnie przedmiotem śledztwa, a minister przybył do Lwowa także i w tej sprawie. Minister polecił przedkładać sobie sprawozdania. W tej chwili ze względu na toczące się śledztwo nie może nic jeszcze powiedzieć, w każdym razie winnych musi spotkać kara. Władze pozcynią wszystko, aby wrzód przekupstwa wyciąć. Na uwagę, że dzienniki głoszą, jakoby starano się zatuszować sprawę, odpowiedział minister, że społeczeństwo może być spokojne. Śledztwo toczy się bezwzględnie, a kto okaże się winnym, poniesie karę, choćby to była kara śmierci.

Nadrabin Cross w Warszawie.

Warszawa. (Telefonem) Bawi tu nadrabin nowojorski Natan Cross.

Prof. dr. Schorr i dr. Bałaban w Warszawie.

Warszawa. (Telefonem) Bawią tu pp. prof. uniw. lwowskiego dr. M. Schorr i dyrektor dr. Bałaban z Częstochowy, którzy zwiedzili konferencyę syońską, gdzie zapoznali się z amb. Morgenthauem, który zaprosił ich na konferencyę.

Powrót uchodźców palestyńskich.

Wiedeń. Tel. wł. W dniu wczoraj szym wyjechał stąd pierwszy transport Żydów palestyńskich złożony z kilkuset mężczyzn, kobiet i dzieci przebywających we Wiedniu z powodu wypadków wojennych. Żydzi wracają do swojej ojczyzny pod ochroną włoskiej misyi wojskowej.

Rumunia w opozycyi...

Wiedeń, PAT. Biuro koresp. donosi z St. Germain: »N. York Herald« donosi, że Rumunia nie ma zamiaru podpisać traktat z Austryą, ponieważ w tym traktacie niema ustalonych granic Rumunii. Bratianu oświadczył, że byłoby niegodne stanowiska Rumunii podpisać traktat, który rozstrzygnięcie co do przyszłych granic kraju pozostawia radzie 5 ludzi. Sprawa ta jest tak ważna, że tylko Związek narodów mógłby ją rozstrzygnąć.

Krwawe walki w Moskwie.

Genewa, (Tel. wł.) Według doniesienia pism francuskich wybuchły w dniach 8 i 9 sierpnia na ulicach Moskwy krwawe rozruchy przeciw rządowi sowietów. Część czerwonej armii przeszła na stronę malkontentów i przyłączyła się do przeciwników Lenina. Zdaje się jednak, że rządowi sowietów ponownie się udało opanować sytuacyę.

Przegląd polityczny.

Lloyd George o sytuacyi ekonomicznej w Anglii.

W swej mowie programowej wygłoszonej onegdaj, przedstawił Lloyd George sytuacyę w przemyśle i handlu angielskim. Wywodził on m. i.: Dotąd zdemobilizowanych jest 3.600.000 żołnierzy, z których tylko mała część znalazła zatrudnienie w przemyśle. Lepiej przedstawia się sytuacya handlowa lecz i tutaj potrzeba pokonać wielkie trudności. Główne trudności leżą w tem, że bilans handlowy wykazuje około 800 milionów funtów szterlingów niedoboru. Dług państwowy podniósł się do wysokości 7.800 milionów funtów. Niedobór roczny wynosi 100 milionów funtów szterlingów. W ostatnich 3 latach doznały płace robotników znacznego podwyższenia, także czas pracy został skrócony. Rządowi przedłożono obecnie nowy projekt czasu roboczego i wynagrodzenia, który ma stworzyć ugodę pomiędzy pracodawcami a robotnikami, oraz zaprowadzić 48-godzinny tydzień pracy i dalsze podwyższenie płac. Rząd również dążyć będzie do polepszenia położenia pracujących w przemyśle i rozpatrzy ponownie sprawę udziału w zyskach.

Mowca zwalcza bezrobocie i zawiadamiał, że zaraz po feryach zostanie przedłożony Izbie projektu uregulowania kwestyi mieszkaniowej.

Produkcya węgla spadła z 287 milionów ton przed wojną na 200 milionów. Rząd nie może przyjąć planu upaństwowienia kopalni węgla, zgadza się jednak w zasadzie na plan ich ujednostajnienia i reorganizacyi. Rząd poczyni przygotowania dla stworzenia lepszych warunków bytu w przemyśle. Planuje się podział kraju na okręgi, dla skoncentrowania w nich produkcyi węgla. Lloyd George wyraził nadzieję, że z początkiem września zostanie osiągnięte porozumienie między pracodawcami a robotnikami. W sprawie gospodarki rolnej nie uzna takiego uregulowania, przy którem kontrola cen choćby przez rok jeszcze miała pozostawić w mocy.

„Wrogie żywioły“.

Ilekroć prasa polska zdaje społeczeństwu polskiemu sprawę z jakichkolwiek sprzeczności z duchem ludzkości i prawa wypadków zaczerpniętych z żywo pulsującego życia politycznego, socyalnego, czy ekonomicznego zmartwychwstałej i odbudowującej z nowa Polski — tylekroć opatruje dany komunikat stereotypową uwagą, iż godne pożałowania te wypadki zostały wywołane przez obce, wrogie żywioły, działające na szkodę Polski.

Motyw obcożywiolny przewija się jak nić czerwona w różnorodnych enuncyacyach prasy polskiej wszelkich bez wyjątku odłamów, jakoteż w pismach publicystów polskich.

Zadajmy sobie pytanie tedy — czem są te obce żywioły i gdzie należy ich szukać?..

Niewątpliwie leży na dnie wszelkich tych, zdumiewająco zgodnych opinii ziarno prawdy... Lecz... prawdy, z której sobie szanowni autorowie artykułów odnośnych nie zdają wcale sprawy...

Podczas, gdy publicyści polscy bowiem, śledząc za obcymi i wrogimi dla Polskości żywiołami, znajdują się każdorazowo w świecie zewnętrznym, wykrywając raz po raz emissaryuszów moskiewskich i agentów pruskich jako tajnych podżegaczy i prowokatorów, wywołujących dane zamieszki, a wskutek tego sposobu patrzenia płytko i powierzchownie ujmują problem powyższy — my Żydzi zdajemy sobie sprawę z tego, że tajnych sprężyn i bodźców, będących przyczyną owych, niezgodnych z historyczną naturą i charakterem Polski przejawów społecznych doszukiwać się należy o wiele głębiej i wnikliwiej w świecie wewnętrznym, w sferze ducha narodowego.

Tak!... Wróg Polski, ten podziemny, konspiracyjny podżegacz, zakłócający harmonię spokoju społecznego na rubieżach jej... znajduje się w duszy polskiej, w której zagnieździł się chyłkiem i niespostrze-

żenie przed lat dziesiątkami i dotychczas pasożytuje w jej zakamarach, trawiąc i niszcząc jej drogocenne tkanki, rozkładając jędrną i spoistą jej konsystencyę. Sto pięćdziesiąt lat niewoli i udręki rozbiorowej, stupięćdziesięcio-letnia styczność z obcemi duszy polskiej: moskiewskim systemem nahajki i knuta, łapówki i deprawacyi — z pruską brutalnością i bezwzględnością — austryacką obłudą i nieudolnością biurokratyczną musiały mimowoli wywrzeć wpływ na duszę społeczności polskiej, wsączyć jad w jej treść i zawartość. To nie emisaryusz moskiewski i agent pruski, — jeno wtłoczone i wciśnięte gwałtem w duszę polską instynkty i popędy moskiewskie i pruskie są tymi rzeczywistymi podżegaczami i burzycielami porządku społecznego. Ten czarny posiew zaborców, zachwaszczający czarnoziem duszy polskiej, ten jadowity krzew zapuszczający coraz głębiej korzenie w urodzajną jej glebę, tę wallenrodowską pozostałość po katach i umartwicielach Polski, te obce i wrogie żywioły i czynniki — musi zbiorowa myśl Polski, zbiorowy odruch tętniącego bujnem życiem społeczeństwa polskiego wykorzenić i wyplenić tak gruntownie z duszy narodowej, iżby wszelki ślad po owej pozostałości niewolniczej na zawsze z niej zaginął.

O wyzwolenie ducha polskiego, którego miąsz i rdzeń jest jeszcze nietknięty idzie o przyszłość kultury poskiej.

Zyczenie to w imię społeczeństwa żydowskiego wypowiedział podczas dyskusyi ratyfikacyjnej w Sejmie reprezentant żydostwa polskiego poseł dr Thon, Kończymy tedy jego słowami, iż w chwili zmartwychwstania Polski po 150 latach niewoli, ujarzmienia, gwałtu i poniżenia «trzeba będzie dołożyć bardzo wiele starań i natężyć całą wolę i energię, na jaką nas stać, ażeby te 150 lat wykreślone zostały także z ducha państwa polskiego. Zeby w tem państwie nie pozostało śladu ani po ślamazarnej obłudzie starej centralistycznej Austryi ani po barbaryi moskiewskiej, ani po hardej bezwzględności pruskiej«.

Dr. R. T.

Obrady IV. Zjazdu syonistów w Polsce.

(Od naszego specyalnego sprawozdawcy).

Deklaracye frakcyi „Ceirei-Cion“.

Po przemówieniu posła Grünbauma, które wczoraj podaliśmy. odczytuje deklaracyę w imieniu frakcyi ludowej »Ceirei-Cion« (lewicy) p. Meremiński, w imieniu prawego skrzydła »Ceirei-Cion« odczytuje deklaracyę p. Ajges. Podczas przemówienia obu mowców wybucha często niepokój na sali. P. Meremiński zaznacza, że głównym celem frakcyi jest walka równocześnie o urzeczywistnienie ideału syonistycznego i socyalistycznego. W działalności swojej bierze frakcya jedynie pod rozwagę żywotne interesy społeczno ekonomiczne i żądania kulturalne mas żydowskich, żyjących z pracy rąk własnych. Droga nasza do syonizmu i socyalizmu, powiada mowca, prowadzi poprzez urzeczywistnienie zasad prawdziwej demokracyi i panowania ludu w życiu ogólnem i żydowskiem. Wyzwolenia narodowego i społecznego oczekuje partya mowcy nie od wielkoduszności mocarstw imperyalistycznych ani do dyktatury proletaryatu, lecz od własnych wysiłków ludu pracującego. Wobec tego, że naród żydowski narażony jest na ciągłe prześladowania w golusie i skuteczną walkę przeciw temu uciskowi prowadzić może jedynie zjednoczonemi siłami uważa frakcya za pożądane współpracować z innemi grupami w narodzie żydowskim, aczkolwiek we wielu punktach rozchodzą się ich drogi. Mowca wyraża nadzieję, że czwarta konferencya syonistyczna w Polsce nie poweźmie żadnych uchwał, któreby uniemożliwiły frakcyi samodzielną pracę w myśl własnego programu. Jednym z najważniejszych zadań w chwili obecnej jest zajęcie się problemem emigracyjnym w całej jego rozciągłości. Zwołanie wszechświatowego kongresu Żydów, a przedewszystkiem reprezentantów żydowskich mas pracujących, jest naglącą potrzebą chwili. Najlepsze siły nasze musimy skoncentrować około pracy palestyńskiej. W Palestynie musimy stworzyć wszelkie warunki. aby mógł tam powstać zdrowy żydowski stan robotniczy, który sam tworzyć i spożywać będzie produkty swojej pracy i starać się będzie o stopniowe zaprowadzenie sprawiedliwego porządku społecznego w kraju. Najważniejszem zadaniem konferencyi jest odpowiednie przygotowanie i zorganizowanie sił produktywnych dla kolonizacyi Palestyny.

W deklaracyi p Eigesa podkreśla prawica frakcyi »Ceirei-Cion« także ważność momentu gospodarczego, sprzeciwia się jednakowoż wprowadzeniu programu klasowego do organizacyi syonistycznej.

Trzecie posiedzenie

rozpoczęło się o godz. 11 rano. Zabiera głos dr. Gottlieb, który uzupełnia kilkoma szczegółami sprawozdanie centralnego komitetu syonistycznego, ogłoszone w »Hacefirze« i »Dus jidysze Folk«. Komitet centralny rozpoczął swoją działalność podczas okupacyi niemieckiej. Komitet centralny stał na stanowisku, że nie należy wchodzić w pertraktacye i stosunki z okupantami w sprawach politycznych i ze stanowiska tego nie zeszedł. Neutralność trwała atoli tylko do 2. listopada 1917 roku. Z chwilą, gdy Anglia ogłosiła znaną deklaracyę w sprawie siedziby żydowskiej w Palestynie zrozumieliśmy, powiada mowca, że droga nasza po stronie koalicyi. Kiedy okupanci opuścili Polskę, rozszerzyła się i wzmogła praca syonistyczna Prasa została wyzwolona z cenzury niemieckiej. Propaganda i agitacya syonistyczna nie borykały się już z przeszkodami.

Lecz niedługo trwał ten okres »złotej wolności«. Gdy prasa żydowska zaczęła pisać o pogromach, jakie rozlały się szeroką falą w Polsce, zaczęła podlegać represyom, konfiskatom i procesom.

Omawiając ogrom prasy przy organizowaniu konferencyi i podając szczegółowe cyfry ze sprawozdania, mówca przechodzi do Tymczasowej Żydowskiej Rady Narodowej, podkreślając, że ostatnio Rada ujęła w swe ręce pracę polityczną, którą prowadzi na szeroką skalę, protokołuje wszystkie wypadki antyżydowskie, wszystkie krzywdy i gwałty wobec Żydów, zbiera materyał prasy żydożerczej, która swemi artykułami podjudza tylko do pogromów.

Mówiąc o żydowskiej szkole i składając sprawozdanie z działalności Wydziału Pastyńskiego Dr Gotlieb zaznacza, że organizacya weszła w stosunki z Ameryką, że zorganizowano w rozmaitych miejscach punkty etapowe, które wraz głównem biurem syonistycznem są w najściślejszym kontakcie z Ameryką.

Polityczną pracę, jak i przedtem tymczasowo prowadzić będzie T. Ż. R. N. która się może w przyszłości zreorganizuje. Zarzucono nam, że nie powinniśmy się zajmować polityką, z zarzutem tym występuje również część prasy tutejszej i zagranicznej. Jesteśmy dość mocni — kończy swe przemówienie Dr. Gotlieb, aby wytrwać na posterunku, aby nie opuścić stanowiska, aby bronić żywotnych spraw żydowskich.

Przystępuje się do wyborów sekretarzy i komisyi mandatowej. Wybory te wywołują burzliwe sceny wśród zebranych z powodu żądania przez grupę Ceirei-Cion dla siebie 3 miejsc w tej komisyi. Po długiej dyskusyi sprawa ta zostaje przekazaną do rozstrzygnięcia Komisyi permanencyjnej.

Na sekretarzy zostali wybrani D. Szymchojni—Łódź, Panna D. Lachower, p. Tojzner pna Koblenc—(Częstochowa), Dr. Szwarzbart—(Kraków) i p. Dowbiński (Warszawa.

Dyskusya nad sprawozdaniem K.C.

W dyskusyi nad sprawozdaniem komitetu centralnego zabiera pierwszy głos p. Natan Szwalbe, który wchodzi na trybunę przy wielkim niepokoju na prawicy. Mowa jego była często przerywana burzą oklasków ze strony lewicy, a protestów z prawicy. P. Szwalbe krytykował działalność komitetu centralnego, tymczasowej Żydowskiej Rady narodowej i żydowskich posłów sejmowych. W dalszej duskusyi przemawiali: Gutterman (Łódź), Freid (Warszawa), Weissbrot (Warszawa), Silbertrest (Warszawa), Frank (Warszawa). Na czwartem posiedzeniu jako mowcy generalni Silberberg, Kandelzucker (Chmielnik), Barsach (Lublin), Bloch (Lublin), Józef Grawicki (Warszawa), Mańczyk (Białystok, mowca ten wywarł ogromne wrażenie na sali), Berman (Warszawa), Liwer (Będzin), Abraham Grawicki (Warszawa), Heftman (Warszawa), Diamant (Wyszków), Steinfeld (Warszawa), Steinberger (Żychlin) i pani Stein (Warszawa). Wielka część mowców krytykowała komitet centralny z tego powodu, że w jego działalności przeważała praca polityczna w kraju, a praca Urzędu palestyńskiego obracała się w bardzo ciasnych ramach. Zarzucano komitetowi centralnemu w dalszym ciągu, że nie zajmował się dość energicznie organizacyą »Hechalucu«, słabo popierał rozmaite instytucye palestyńskie i nie wydawał celem propagandy literatury palestyńskiej. Wielu mowców zwracało też uwagę na mało intenzywne zajęcie się »Hacefirą« i wogóle ruchem hebrajskim w Polsce. W łonie konferencyi powstała też myśl ponownego wydania »Hacefiry« jako dziennika hebrajskiego, Pod przewodnictwem Szalkowicza utworzyła się też komisya celem zebrania odpowiednich funduszów.

Na zarzuty mowców odpowiedzieli posłowie Grünbaum i Thon Poseł Grünbaum uzasadnia intenzywną pracę polityczną w kraju i broni stanowiska komitetu centralnego, który nie dopuszczał do bezplanowej i nieodpowiedzialnej emigracyi do Palestyny. Poseł Thon omawia politykę posłów żydowskich w sejmie. Obu posłom zgotowała konferencya burzliwe owacye.

Sprawa szkolnictwa.

Warszawa. (Telefonem) Dziś o godz. 11-tej przed południem rozpoczęło się pod przewodnictwem adw. Olszwangera 7 me z kolei posiedzenie, które zostało wypełnione głównie dyskusyą nad referatem p. dra Braudego. Pierwszy przemawia p. Szalkowicz, które wskazuje na to, że walka językowa jest objawem niepożądanym. W Palestynie język hebrajski będzie panującym. Mowca wypowiada się za kompromisowym wnioskiem p. dra Braudego. Po przemówieniu p. Szalkowicza uchwalono, że przemawiać będą po pół godzinie tylko reprezentanci poszczególnych grup. Wybrano 6 mowców generalnych. Przemawiają p. Joffe. Gordon, Grawicki, dr. E. Rieger. Ten ostatni przemawiając w języku hebrejskim, wywodzi, że w szkołach kuratoryum język żydowski nie powinien być wykładany nawet jako przedmiot. Język żydowski w szkołach żydowskich — to nowa Uganda.

Następne posiedzenie rozpoczyna się o godz. 6 wieczorem. Przemawia p. Millner który polemizuje z wywodami p. Gordona.

Pos. Thon oświadcza się w dłuższem przemówieniu przeciw nauce języka żydowskiego. Mówca przeprowadza paralelę pomiędzy rozwojem syonizmu a przyszłością jezyka hebrajskiego. Kiedyś uważano syonizm — za utopię. Utopia dnia wczorajszego jest dzisiaj rzeczywistością konkretną, namacalną. Dziś uważają podobnie język hebrejski — za utopię. Utopia dnia dzisiejszego stanie się rzeczywistością jutra. Pos. Thon występuje przeciw nauce jęz. żydowskiego w szkołach kuratoryum, podkreśla jednakowoż. że nie jest wrogiem języka żydowskiego. Pos. Grünbaum polemizując z wywodami przedmówcy wskazuje na konieczność nauki jęz. żydowskiego. W dalszym ciągu rozpatruje mowca krytycznie politykę sejmową poszczególnych posłów żydowskich, wskazując na jej niedomagania i braki. Mowa pos. Grünbauma wywarła silne wrażenie i była też kilkakrotnie przerywaną burzą oklasków.

W końcu przemawia ref. dr. Braude, który wskazuje na przykrą sytuacyę, w jakiej się znalazł, atakowany tak przez prawicę, jak i lewicę. Mowca powtarza, że język hebrajski koniecznym jest w Palestynie, żydowski natomiast w dyasporze.

Po przemówieniu dra Braudego zawiadamia przewodniczący, że wpłynął do prezydyum wniosek nagły domagający się wprowadzenia we wszystkich szkołach kuratoryum przymusowej nauki gimnastyki i utworzenia funduszu przeznaczonego na wykształcenie nauczycieli gimnastyki.

Posiedzenie trwa dalej. Konferencya zakończy swe obrady jutro w południe.

W sobotę dnia 23 bm. wygłosi poseł sejmowy **adw. A. Hartglas** w wielkiej sali kahału odczyt na temat:

„W drodze ku prawom narodowym Żydostwa“

Początek o godz. 8-mej wieczorem. Bilety po cenach: 3, 5, i 7 kor. nabyć można w biurze sekretaryatu org. syon. Stradom 15 oficyny, od godz. 10 do 1-szej przedpoł. i od 4-ej do 7-ej wiecz.

Organizacya syonska.

Na marginesie.

Z współczesnych bajeczek polsko-żydowskich.

1) W mieście X. znalazł się p. Y, który zdobył sobie pogląd na kwestyę żydowską bez pomocy „Kuryerka.“

2) W piątek wieczorem dnia 6 czerwca r. p. 1919, gdy życie ludzkie i własność prywatna pewnej kategoryi obywateli stały pod prawem, zdarzyło się przy wypróżnianiu pewnego sklepu, iż ktoś krzyknął: „Panowie to własność Żyda!“ W tej chwili tłum zakołysał i rozstąpił się z uszanowaniem.

3) Ministerstwo rozpisało konkurs na wakujące posady biurowe, zgłosiło się kilku Żydów i... wszystkich przyjęto.

4) P.A.T. stwierdza, że rzeczywiście były pogromy we Lwowie, Lidzie i Wilnie.

5) Klub narodowo-demokratyczny oświadcza, że będzie się starał zmienić swą politykę wobec Żydów.

6) Niemojewski buduje most zgody między Polakami a Żydami (wysłany brodami żydowskiemi. Przyp. zec.)

7) Posłowie Diamand i Koliszer stanęli w obronie Żydów.

8) Gdy na pewnym dworcu kolejowym kilku Żydów w niebezpieczeństwie o swe brody schroniło się przed napadającymi do komendanta stacyi — ten z narażeniem życia własnego obronił ich...

L—r.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc wrzesień

KRONIKA.

Kraków, 22 sierpnia

Wiec w sprawie górnego Śląska. Na wczoraj popołudniu zwołało Towarzystwo Obrony Kresów Zachodnich wielki wiec w Rynku krakowskim w sprawie niesienia czynnej i natychmiastowej pomocy i obrony ludności polskiej na górnym Śląsku, uciskanej przez zaborców niemieckich. Wiec odbył się przy udziale licznej publiczności ze wszystkich sfer miasta pod przewodnictwem ks. Rzymałki z Górnego Śląska. W zagajeniu podniósł przewodniczący patryotyzm górników górnośląskich, którzy widząc krzywdę, wyrządzoną im przez ustanowienie plebiscytu na Górnym Śląsku, chwycili za broń, chcąc przez ten czyn zadokumentować niezaprzeczalną polskość tych ziem. Następnie kilku mowców, m. i. posłowie Tetmajer i Daszyński skreślili znaczenie gospodarcze Górnego Śląska, oraz represye, na jakie skazany jest robotnik polski ze strony Niemców, poczem zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucyę, protestującą przeciw gwałtom pruskim na polskiej ludności Górnego Śląska, i domagającą się pod adresem Najwyższej Rady wojennej w Paryżu zezwolenia na obsadzenie Górnego Śląska przez armię polską, a pod adresem rządu polskiego natychmiastowej zbrojnej interwencyi i udzielenia pomocy powstańcom górnośląskim.

Jeszcze o skandalicznej gospodarce w „Związku gospodarczym“. Przed kilku dniami donieśliśmy, że w piekarni związku gospodarczego przy ul. Koletek zdarzają się wypadki pobierania od członków za chleb więcej, aniżeli winien kosztować według taryfy. Poruszyliśmy wtenczas także brutalne zachowanie się kierownika piekarni Neumarkta wobec członków związku i zaapelowaliśmy do p. dra Grossa, organizatora związku, by wglądnął w te stosunki i ukrócił samowolę „satrapy“ piekarnianego. Apel nasz dotąd niestety pozostał bez echa, gdyż Neumarkt dalej wykonuje swoje praktyki, a onegdaj zupełnie bezprawnie wykluczył panią Maryę Blaufeder od dalszego pobierania chleba w piekarni związkowej jedynie za to, że „ośmieliła się“ donieść nam o brutalnem jego zachowaniu się wobec niej. Wskutek tego bezprawia rodzina p Blaufederowej, złożona z 7 osób pozostała zupełnie bez chleba.

Może p. dr Gross tym razem przecież nie będzie głuchy na nasze wezwanie i uwolni natychmiast członków związku od szykan zuienawidzonego Neumarkta. Żądanie ogółu członków winno przecież coś znaczyć u p. dra Grossa!

Administracya podatków podaje do wiadomości osób interesowanych, że z powodu przyłączenia m. Podgórza do Krakowa sporządzono spisy wyborców, uprawnionych do wyboru członków i zastępców członków komisyi szacunkowej podatku dochodowego dla m. Krakowa i że spisy te począwszy od 20 bm. będą w myśl ustawy z d. 25 października 1896 dz. p. p. Nr. 220 wyłożone przez 4 tygodnie w lokalu administracyi podatków (Krowoderska 5) do przejrzenia przez osoby do wyborów uprawnione. Wyborcy, którzy zechcą korzystać z powyższego prawa mogą się zgłosić w oddziale rachunkowym administracyi podatków (III p. biuro Nr. 50) w czasie między g. 11—1 w południe, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Komitet centralny org. syon, dla Małopolski komunikuje: Z różnych stron donoszą nam, że ostatnimi czasami objeżdżają w celach agitacyjnych niektóre miejscowości jednostki, podające się za delegatów K. C. w Warszawie wzgl. w Krakowie. Zdarzyły się też wypadki wyłudzenia pieniędzy od naszych org. miejscowych.

Zwracamy przeto uwagę naszym org. miejscowym na prowincyi, że tylko delegaci, którzy się wykazują legitymacyą komitetu Centralnego albo okręgowego w Małopolsce uprawnieni są przemawiać z ramienia Komitetu Centralnego wzgl. Okręgowego, za poprzedniem uwiadomieniem Komitetu lokalnego przez Komitet Centralny wzgl. Okręgowy o mającym nastąpić przyjeździe delegata.

Biuro palestyńskie w Krakowie zwraca się do wszystkich inżynierów, techników, ręko dzielników, rolników itp. w Galicyi aby swoje zgłoszenia w sprawie wyjazdu do Palestyny usku tecznlali w komisyach palestyńskich w miejscach swego zamieszkania wzgl. w Biurze palestyńskiem w Krakowie a nie, jak dotychczas często się zda rzało w Biurze wiedeńskim, które zupełnie nie prowadzi ewidencyi zgłoszeń z Galicyi.

Jeńcy na Syberyi! Uprasza się rodziny interesowane powrotem jeńców Polaków ze Syberyi o przybycie na wiec, który odbędzie się 24 bm. o g. 4 pop. w Uniwersytecie Jagiellońskim (sala Kopernika II p.)

Awanturnicy pod kluczem Wczoraj wieczorem na idącego ul. Kobierzyńską w Dębnikach właściciela dworku i kamieniołomu Reinera, oraz na towarzyszącego mu polowego Andrzeja Byszka napadli Jan Janusz l. 29, Katarzyna Stanek l 56 i Bron. Stanek l. 21 i chcieli ich pobić. Napadnięci poczęli uciekać i schronili się do domu Reinera przy tejże ulicy pod L. 86. Napastnicy jednak nie dali za wygraną, lecz poczęli formalnie dom oblegać, wygrażając się, że dom zrównają z ziemią, przyczem wybili wszystkie szyby i poranili kamieniami 2 służące Reinera. Zawezwana policya aresztowała trójkę awanturników.

Kradzież ze strychu. Aresztowano Bolesława Koźbiała, który skradł Maryi Czapla ze strychu bieliznę wart. 4 tys. K. W mieszkaniu aresztowanego znaleziono jeszcze tylko część skradzionej bielizny, którą oddano właścicielce.

Srebrną puszkę na pieniądze z napisem „Augusta Teller Berlin 1858“ zakwestyonowano w posiadaniu Wład. Czecha. Puszka ta jest do odebrania na posterunku żandarmeryi w Woli Justowskiej.

Kradzież złotego zegarka. Franciszek Rusin lat 17, skradł Józefowi Martonie złoty zegarek ze złotym łańcuszkiem i brylantem wartości 20 tys. K Zegarek odebrano, a przy aresztowanym znaleziono portfel z monogramem „J“.

Tanio nabył — tanio sprzedał. Józef Klein lat 27 z Jaworowa skradł Henrykowi Struckerowi nici, podszewki i dodatki krawieckie wartości 5 tys K i sprzedał je za 400 K niejakiemu Miklerowi z Jarosławia. Złodzieja i taniego kupca aresztowano.

Podczas dzielenia się łupem (bielizną, skradzioną na strychu) „nakryła“ policya 13 l. Wł. Banacha i 19 l. Ant. Plutę. Obaj obiecujący młodzieńcy został przed kilku dniami wypuszczeni z „pod telegrafu“ z powodu przepełnienia więzeń.

Zabłąkany koń Właścicielka dorożki Anna Cembrowicz znalazła na ul Librowszczyzna zabłąkanego ogiera maści kasztanowatej, który jest do odebrania przy ul. Grzegórzeckiej 48.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Sobota: „Hr. Luksemburg“.
Niedziela: wieczorem „Lalka“.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Sabina Buchstabl, Wieliczka — Emanuel Sybirski, Kraków
1181 zaręczeni w sierpniu 1919

Perla Helemreich — Feiwel Adolf
Łańcut
zaręczeni w sierpniu 1919 1194b

Aiter Winzelberg, Ciężkowice — Fryda Penzak, Tuchów
1194a zaręczeni w sierpniu 1919

Rachela Fałek, Wieliczka — Hirsch Freudenfeld, Dąbrowa k. Tarnowa
1199 zaręczeni w sierpniu 1919

Regina Geschier, Kraków — Emil Eisenbach, Nowy Sącz
1219 zaręczeni w sierpniu 1919

Czesława Landauówna, Lwów — Meiłech Freilich st. fil, Lisko
1211 zaręczeni w sierpniu 1919

Regina Hochberger, Bochnia — Leon Rosenblum, Trzciana
1208 zaręczeni w sierpniu 1919

Ella Mindelgrün, Chrzanów — Israel Ohrenstein, Buczacz
1205 zaręczeni w sierpniu 1919

Z okazyi zaręczyn p. Róży Lustbader z Nowego Sącza z p. Leonem Grossem z Radomyśla Wielkiego gratulują serdecznie
1195 koleżanki Klausnerówna i Goldmanówna

Z okazyi zaręczyn p. Józefa Mussiera z p. Gizelą Meth gratulują serdecznie
1196 S. Feit, B. Hagel, A. Braw, J. Ket i Br. Deutsch.

Stowarzyszenie i czytelnia „Ezra“ w Nowym Sączu gratuluje serdecznie swemu członkowi p. L. Lipskierowi z okazyi jego zaręczyn z p. Różą Gatterer z Dobczyc. 1197

Z okazyi zaślubin naszej siostry Natalii Teichner z p. Maurycym Voglere gratulują serdecznie i życzą szczęśliwej przyszłości
1203 Jollesowie, Nowy Sącz.

Z okazyi zaręczyn p. Emilii Driller z Gorlic z p. Józefem Ammuthem z Monachium gratulują serdecznie
1206 Günsberg, Schwimer, Kaufmann, Rubinfeld. Ury Sebel.

Z okazyi zaślubin p. Gustawy Kornównej z p. Ignacym Schiffem życzą szczęśliwej przyszłości
1207 Betta Herstein, Sabina Hauser, Mania i Berta Thalerówne.

Z okazyi zaręczyn p. Erny Kampf z Szczucina z p. Rafaelem z Dobczyc serdecznie gratulują
1217b Helna Salamon i narzeczony.

Cedula kursowa giełdy krak.

z dnia 21 sierpnia 1919.

WALUTY.	ofiar.	żąd.
Marki polskie	195	202
drobne	—	—
Marki niemieckie a (1000 i 100)	236	246
drobne	—	—
Ruble carskie po 100 rb.	215	221
po 500	210	216
drobne	205	211
dumskie	75	85
Franki francuskie (1000 500 100)	510	560
drobne	450	500
Dollary	40	46
drobne	—	—
Funty szterling	170	185
Liry włoskie (a 1000, 500, 100)	440	500
Lei rumuńskie	255	265

Kupujcie polską pożyczkę państw.

Redaktor naczelny Dr. Wilhelm Berkelhammer; Odpowiedzialny w zast. Jakób Freund. — Druk. M. Deutschera, Kraków, [illegible] Ciała [illegible], Telefon [illegible],